

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/98970,Oni-Rowniez-Moga-Obic-Ochotnicza-Rezerwa-Milicji-Obywatelskiej.html>



Kurs wartowników obiektów spółdzielczych PGR przy Powiatowej Komendzie ORMO w Człuchowie, 1949 r. (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Oni Również Mogą Obić - Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej

Autor: KRZYSZTOF PAWLUCZUK 22.02.2023

Licząca w szczytowym momencie ponad kilkaset tysięcy członków Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej hipotetycznie miała być obywatelską służbą pomagającą w zaprowadzaniu porządku i przeciwdziałaniu przestępczości. Niestety sposób jej utworzenia oraz bezwzględna polityczna dyspozycyjność uczyniły z niej narzędzie represji oraz totalitarnej kontroli.

22 lutego 1946 r., Stanisław Radkiewicz, minister bezpieczeństwa publicznego w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej, wydał Zarządzenie nr 2 o utworzeniu Ochotniczych Oddziałów Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Dzień wcześniej Rada Ministrów podjęła uchwałę o powołaniu Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), w związku z koniecznością „wzmocnienia walki z bandytyzmem oraz wzmocnienia ochrony spokoju i porządku publicznego”. Przez ponad czterdzieści lat działalności ORMO stała się jednym z najtrwalszych elementów aparatu represji oraz charakterystycznym elementem krajobrazu PRL.

Przez ponad czterdzieści lat działalności ORMO stała się jednym z najtrwalszych elementów aparatu represji oraz charakterystycznym elementem krajobrazu PRL.

Nowa formacja, w zasadniczych założeniach jej twórców, powinna realizować swoje zadania w trzech obszarach: wzmacniania szeregów Milicji Obywatelskiej, udzielania pomocy jej organom oraz przygotowywania rezerw dla uzupełnienia jej szeregów. Komendant główny milicji miał zorganizować jednostki przy komendach wojewódzkich i powiatowych MO, którym organizacyjnie podlegały. Szczegółowe przepisy poszerzyły zakres działalności o komisariaty i posterunki.

W drugiej połowie lat czterdziestych jej członkiem mógł być polski obywatel pomiędzy 17 a 35 rokiem życia, mogący się poszczycić nieskazitelną przeszłością oraz „postawą demokratyczną”. Służba była ochotnicza i niepłatna. Używane hasła, propagujące dbałość o porządek i ład społeczny, ochronę bezpieczeństwa i mienia obywateli, a także likwidację przestępczości, już u zarania dziejów ORMO stały się jedynie sztafążem. Kierownictwu PPR zależało przede wszystkim na wykreowaniu w terenie lojalnego i funkcjonalnego zaplecza, pomocnego w dziele utrwalania „władzy ludowej”.



Członkowie ORMO w pochodzie z okazji Święta Pracy. Złotów, 1 V 1948 r. (fot. z zasobu IPN)

Forpoczta stalinizmu

Pierwszym poważnym celem, jaki został postawiony przed ORMO, było zabezpieczenie przygotowań do referendum ludowego oraz jego przebiegu w dniu 30 czerwca 1946 r. Wdrożono intensywny nabór na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Szczytowe znaczenie i rolę ORMO osiągnęła w końcu lat 60. Przyczyniły się do tego: użycie członków formacji w tłumieniu strajków studenckich w marcu 1968 r. oraz wejście w życie ustawy o Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej z 13 czerwca 1967 r.

Dla lepszego efektu struktury PPR współpracowały z PPS, a nawet z „postępowymi” elementami Stronnictwa Ludowego. Jednocześnie zalecano ostrożność, aby nie dopuścić do służby elementów wrogich klasowo.

W tym też okresie powołany został do życia Główny Inspektorat ORMO, na którego czele stanął Stanisław Kościelewski. Mimo szeroko zakrojonych działań udało się zwerbować jedynie ok. czterdzieści tysięcy osób w skali całego kraju. Członkowie nowej formacji czynnie brali udział w likwidacji antykomunistycznego podziemia niepodległościowego oraz Ukraińskiej Powstańczej Armii. W 1947 r. uczestniczyli w Akcji „Wisła” – zarówno w wysiedlaniu, jak i w procesie sprowadzania ludności polskiej.

O ile w 1968 r. ormowcy byli systematycznie kierowani do operacji pacyfikacyjnych, to kilkanaście lat później, w trakcie stanu wojennego, wykorzystywano ich raczej przy zabezpieczaniu miejsc zamieszkania członków partii lub rodzin funkcjonariuszy.

W latach stalinowskich, niosących kolejne reorganizacje ORMÓ, podkreślano coraz wyraźniej polityczne i ideologiczne priorytety członków formacji, poczynając od codziennych zadań w zakładach pracy. Ormowiec miał walczyć ze szkodnictwem, spekulacją i sabotażem. Zachowując ciągłą czujność wykrywać spiski oraz przejawy wrogiej propagandy. Potrzeba posiadania stałego, jasno zdefiniowanego „wroga” wpisywała się w narrację władzy.

Pomimo znacznego wzrostu kadrowego kilkakrotnie podnoszono pomysł likwidacji ORMÓ. Za powyższym rozwiązaniem miało przemawiać usunięcie zagrożenia w postaci zbrojnego podziemia oraz politycznej opozycji, a także malejące faktyczne wykorzystywanie ormowców przy jednoczesnej pełnej obsadzie kadrowej w milicji. Podkreślano przy tym znaczne problemy z utrzymaniem dyscypliny służbowej oraz powszechną społeczną niechęć do jej członków. Jednakże ze względu na koszty i problemy, jakie wiązałyby się z ewidentną luką powstałą w komunistycznym systemie bezpieczeństwa państwa, odstąpiono od tej koncepcji.



Członek ORMÓ pow. Żnin podczas strzelania z karabinku sportowego (kbks), 1953 r. (fot. z zasobu IPN)

„Aktyw” przeciwko społeczeństwu

Szczytowe znaczenie i rolę ORMO osiągnęła w końcu lat 60. Przyczyniły się do tego: użycie członków formacji w tłumieniu strajków studenckich w marcu 1968 r. oraz wejście w życie ustawy o Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej z 13 czerwca 1967 r. Normatyw ten nadał jej najszerze dotychczas uprawnienia i kompetencje, w tym m.in.: prawo do legitymowania osób i stosowania środków przymusu bezpośredniego, a podczas wykonywania obowiązków służbowych ochronę prawną, jaka przysługiwała milicjantom.



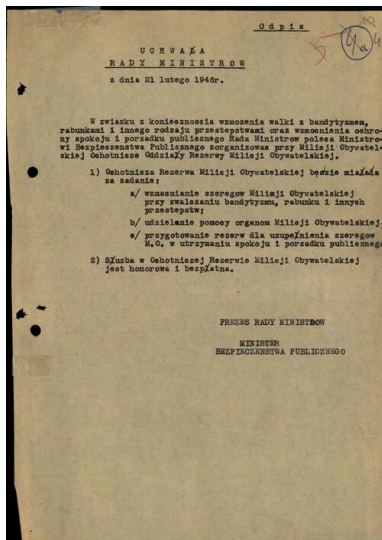
Członkowie ORMO w pochodzie z okazji Święta Pracy. Złotów, 1 V 1948 r.

Z kolei wykorzystanie ormowców przeciwko demonstrującym, a przede wszystkim stosowana przez nich nadzwyczajna brutalność, pogorszyły, skrajnie już negatywną, opinię o ORMO w polskim społeczeństwie.

Wydarzenia Grudnia 1970 ukazały dobitnie zupełne nieprzygotowanie jej członków do rozpraszania masowych zgromadzeń. W związku z tym, o ile w 1968 r. ormowcy byli systematycznie kierowani do operacji pacyfikacyjnych, to kilkanaście lat później, w trakcie stanu wojennego, wykorzystywano ich raczej przy zabezpieczaniu miejsc zamieszkania członków partii lub rodzin funkcjonariuszy.

Licząca w szczytowym momencie ponad kilkaset tysięcy członków Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej hipotetycznie miała być obywatelską służbą pomagającą w zaprowadzaniu porządku i przeciwdziałaniu przestępczości w trudnych, powojennych warunkach. Niestety sposób jej utworzenia oraz bezwzględna polityczna dyspozycyjność uczyniły z niej narzędzie represji oraz totalitarnej kontroli, niejednokrotnie bardziej kojarzone z komunistycznym reżimem, niż sama milicja.

ORMO została rozwiązana na mocy ustawy z dnia 23 listopada 1989 r. podpisanej przez prezydenta PRL Wojciecha Jaruzelskiego.



**Uchwała Rady Ministrów z dnia
21 II 1946 r. (z zasobu IPN)**

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ